

Romantycy na mapach.

Marta Zielińska

Pasáže romantyczne

Nasze teksty dedykujemy Pani Profesor Alinie Witkowskiej, wybitnej uczoney, która słowem i czynem przez lata kierowała Instytutem Badań Literackich i Pracownią Romantyczną – w osiemdziesiąt rocznicę Jej urodzin.

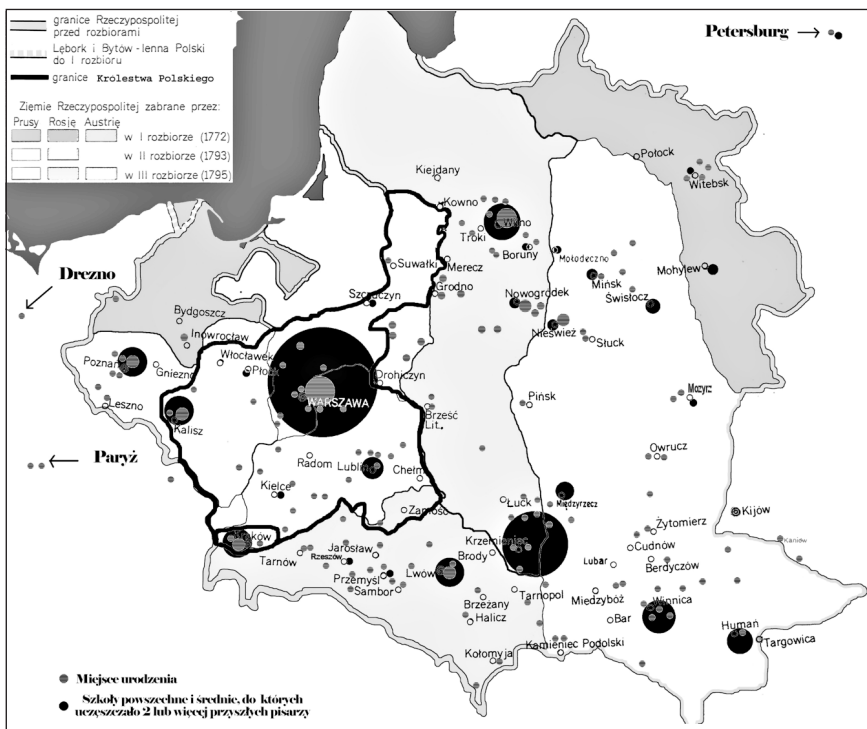
Marta ZIELIŃSKA

Romantycy na mapach

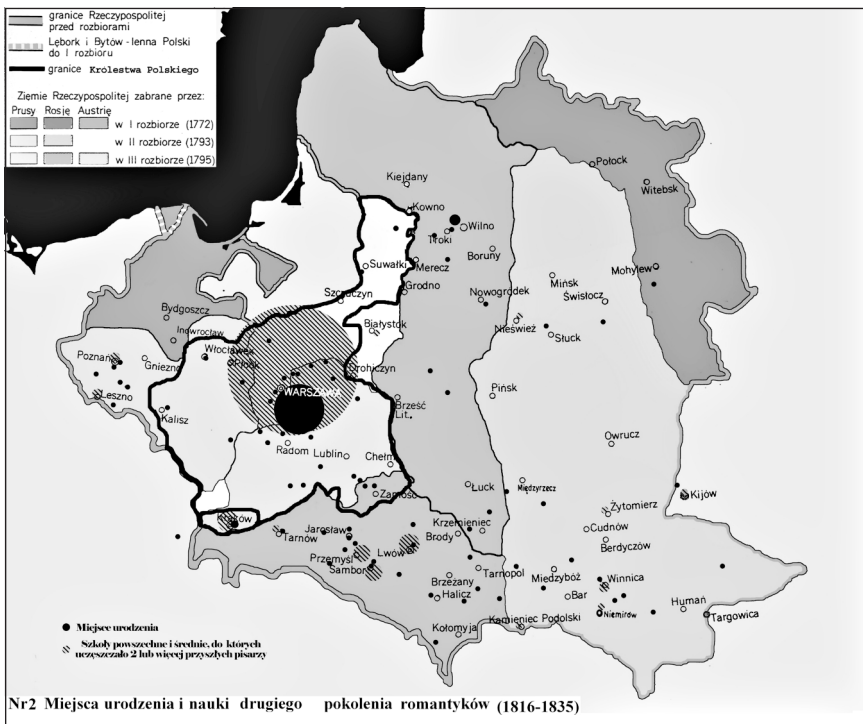
Pierwszy mój projekt mapy miał na celu zaznaczenie miejsc narodzin i śmierci polskich romantyków. Towarzyszyło mu intuicyjne przekonanie, że da się w ten sposób pokazać nienaturalnie duże odległości oddzielające punkty wyjścia i punkty dojścia tej literackiej formacji. Początkowo zakładałam, że będzie to mapa wspólna dla całej epoki, a uwzględniająca najważniejsze nazwiska twórców krajowych (ustalone na podstawie *Obrazu literatury*) i emigracyjnych. Na tej wstępnej liście nie znaleźli się, poza nielicznymi wyjątkami, publicyści, historycy i filozofowie, czyli ci, którzy nie mieli w swym dorobku utworów zaliczanych do literatury pięknej. Szybko też doszłam do wniosku, że umieszczenie wszystkich pisarzy na jednej mapie rozmyje fenomen emigracji po powstaniu listopadowym, stąd też powstała konieczność podziału na pokolenia. Normalnie przyjęło się mówić o trzech pokoleniach romantyków, jednak postanowiłam podzielić ich tylko na dwa, tych urodzonych między rokiem 1795 i 1815 oraz między 1816 i 1835. W ten sposób pierwsze pokolenie objęło wszystkie osoby, które mogły wziąć udział w powstaniu (te z najmłodszych roczników, rzecz jasna, mniej licznie).

Oddzielnym problemem był wybór mapy, na jakiej powinno to zostać zrobione, gdyż w ciągu dwudziestolecia 1795-1815 granice na ziemiach Rzeczypospolitej zmieniały się kilkakrotnie. Ostatecznie mapa moja obrazuje tereny Polski przedrozbiorowej z zaznaczonymi trzema rozbiorami oraz pokongresowymi granicami Królestwa Polskiego z roku 1815. Ten wybór zdecydował jednocześnie o tym, że miejsca śmierci, obejmujące swym zasięgiem całą Europę i kilka krajów pozaeuropejskich, musiały zostać umieszczone na mapach osobnych, gdyż inaczej obraz byłby nieczytelny.

Pasaże romantyczne



Zielińska Romantycy na mapach



Pasáže romantyczne

Mapy powstałe na podstawie wymienionych tu kryteriów ujawniły, że wbrew intuicyjnym przeświadczeniom procent zmarłych na emigracji pisarzy pierwszego pokolenia wcale nie jest duży. Ci, którzy żyli dłużej, wracali na stare lata w rodzinne strony na mocy amnestii bądź też osiedlali się w Galicji. Na 119 osób tylko 22% zmarło na emigracji, a 6% na terenie Rosji (3% w Petersburgu, reszta na zesłaniu).

Ten fakt przesądził o poszerzeniu mojej pierwotnej listy o wszystkich tych, którzy swoimi pracami filozoficznymi, publicystycznymi, krytycznymi, historycznymi czy pamiętnikarskimi tworzyli klimat umysłowy romantycznej epoki. W ten sposób spis utworzony na podstawie Nowego Korbuta objął 171 nazwisk pierwszego pokolenia (dodałam 52 nazwiska) i 102 drugiego (dodane 11). Ciekawa okazała się dołączona grupa filozofów, publicystów i krytyków pierwszego pokolenia. Tu tylko 26 osób zmarło w kraju, 25 osób na emigracji, jedna w Rosji, a na zesłaniu nikt. Ten rozkład procentowy pokazuje, jak ważna była to grupa w życiu intelektualnym tego pokolenia. W drugim pokoleniu (102 osoby) poza krajem zmarło 20 (19 w Europie Zachodniej, jedna w Petersburgu).

Uderzać musi niemal o połowę mniejsza liczba twórców drugiego pokolenia. Aby unaocznić przyczyny tego stanu rzeczy, postanowiłam zamieścić na mapach miejsc urodzenia również i te ośrodki, w których przyszli pisarze chodzili do szkół powszechnych i średnich. Uniwersytetów nie uwzględniłam, ponieważ nie wszyscy je kończyli, a poza tym o wyższym wykształceniu przesądzała możliwość wcześniejszej nauki, toteż właśnie te pierwsze szkoły uznałam za ważniejsze. Na mapach zostały zaznaczone tylko te, do których uczęszczały przynajmniej dwie osoby z moich list. Oczywiście bywały wypadki, że jedna chodziła do wielu szkół, wtedy wszystkie owe miejsca odznaczałam na roboczej mapie. Na marginesie warto zauważyć, że w pierwszym pokoleniu prawie wszyscy mężczyźni uczyli się w szkołach (wyjątkiem jest tu Fredro), natomiast spośród piszących kobiet tylko jedna uczęszczała na pensję (Paulina Wilkońska). W drugim pokoleniu procent pensjonarek znacznie się powiększył.

W efekcie powstały cztery mapy, składające się na obraz całej epoki. Dwie pokazujące miejsca urodzenia i nauki, dwie miejsca śmierci. Stwarzają one wiele możliwości lektury i nie sędzę, by mój tekst mógł je wyczerpać.

Porównanie miejsc urodzenia dwóch pokoleń (mapa 1 i 2) pokazuje, jak drastycznie zmniejszała się liczba pisarzy, szczególnie tych pochodzących z Litwy i Białorusi, czyli z ziem zaboru rosyjskiego. Dla pierwszego pokolenia była to kolebka romantyzmu, dla drugiego teren największych politycznych prześladowań. Widać zarazem znaczący wzrost roli Warszawy w drugim pokoleniu. Uwagę zwracają też duże ośrodki szkolne na pierwszej mapie (Krzemieniec, Wilno, Winnica, Humań), podczas gdy na drugiej (poza Warszawą i Galicją) są one już w zaniku. Ma rację Daniel Beauvois, twierdząc, że romantyzm powstał na podwalinach myśli oświecenia, zmaterializowanej w efektach pracy Komisji Edukacji Narodowej. Późniejszy zanik szkół wiąże się z zaczynającym się już od 1815 roku procesem zaost్రzania kursu przez władze rosyjskie, procesem, który po roku 1831 kończy

Zielińska Romantycy na mapach

się likwidacją wielu placówek (na przykład przeniesiona do Kijowa kadra liceum krzemienieckiego dała początek tamtejszemu uniwersytetowi).

Dwie te mapy mogą służyć nie tylko do analizy socjologicznej. Są one ilustracją realnej przestrzeni, w której wyrosli pisarze. Naszym zadaniem byłoby pokazanie, czy proporcje przestrzeni wyobrażonej, zawartej w romantycznej literaturze, odzwierciedlają ten stan rzeczy, czy też są tam inne dominanty, zależne od obrazów narzuconych przez wieszczów. Na mapach obu pokoleń wyraźna jest też stała i duża rola Ukrainy, gdy tymczasem Litwa i Nowogródzczyzna odznacza się tylko w pierwszym.

Innych refleksji dostarczają mapy miejsc śmierci romantyków (mapa 3 i 4). Poza emigracją, o której była już mowa, wart odnotowania jest fakt, że tylko w pierwszym pokoleniu 7 osób zmarło poza Europą.

Zauważalną tendencją i w jednym, i w drugim pokoleniu jest rola miast jako miejsc ostatecznego osiedlenia. Na mapie pierwszego pokolenia tych miast jest więcej: Warszawa, Kraków, Paryż, Lwów, Poznań, Rzym; w drugim, poza Warszawą, zostają Kraków, Lwów i Paryż.

Na wszystkich czterech mapach najbardziej rzuca się w oczy systematyczny wzrost znaczenia Warszawy jako miejsca urodzenia, nauki i działalności twórców. Przeciwną tendencję można zaobserwować na prowincji.

Zaskakująca może się wydać na tych mapach niewielka liczba osób zmarłych na zesłaniu. Dowodzi to tylko tego, iż ci pisarze, co zsyłki doświadczyli, zdążyli na starość wrócić do ojczyzny lub przedostać się na emigrację. Że nie jest to reguła dotycząca wszystkich, przekonuje *Słownik zesłańców* Wiktorii Śliwowskiej. Wobec ogólnej liczby zesłanych Polaków, którzy nie dożyli powrotu do kraju, fakt, że mało wśród nich pisarzy, jest znaczący. Podobnie rzecz się ma z emigracją. Nie literaci byli w niej największą grupą. Chociaż – najbardziej widoczni – nadawali ton epoce, to jednak ich biografie nie w pełni odzwierciedlają losy ówczesnej polskiej zbiorowości.

Inna sprawa, że moje cztery mapy nie pokazują wszystkiego, co chciałoby się zobaczyć. Należałoby je uzupełnić o jeszcze jedną przynajmniej mapę, pokazującą miejsca emigracji i miejsca pobytu (przymusowego lub dobrowolnego) w Rosji.

Abstract

Marta ZIELIŃSKA

Institute of Literary Research of the Polish Academy of Sciences (Warszawa)

Romanticists Plotted in Maps

Discussion on the four maps in question, depicting the places of birth, education and death of two Polish romanticist authors of two subsequent generations.